

KRZYŻ - SYMBOL WIARY I WOLNOŚCI

60. ROCZNICA OBRONY KRZYŻA
W NOWEJ HUCIE



INSTYTUT
PAMIĘCI
NARODOWEJ

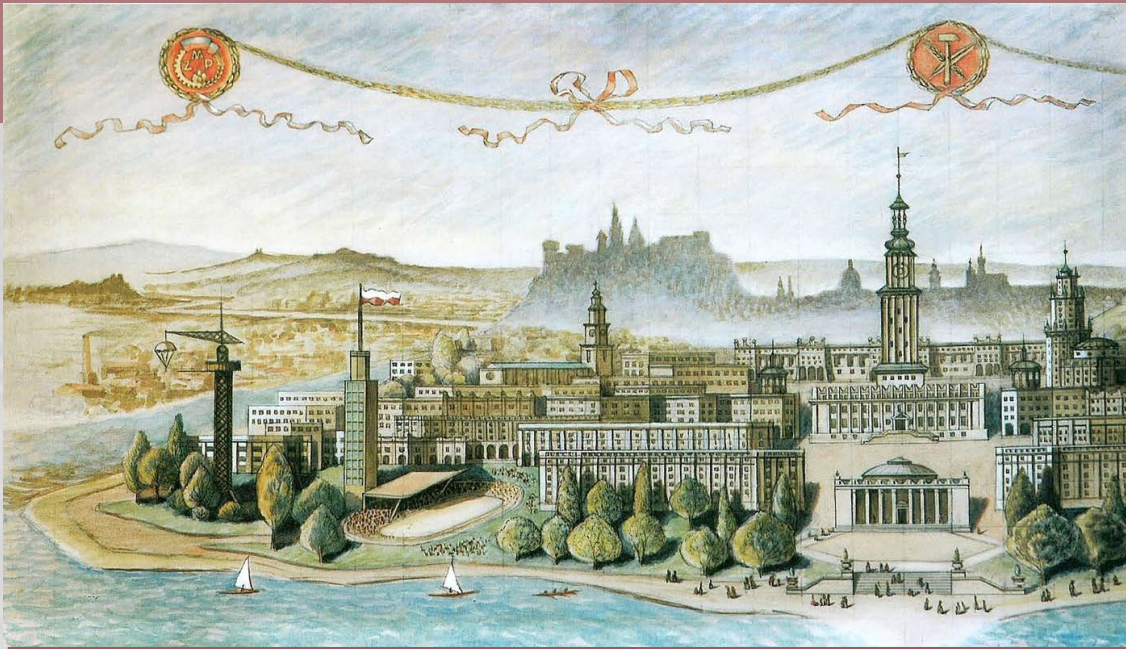


Ośrodek Kultury
im. C. K. Norwida

Nowohuckie
Laboratorium
Dziedzictwa

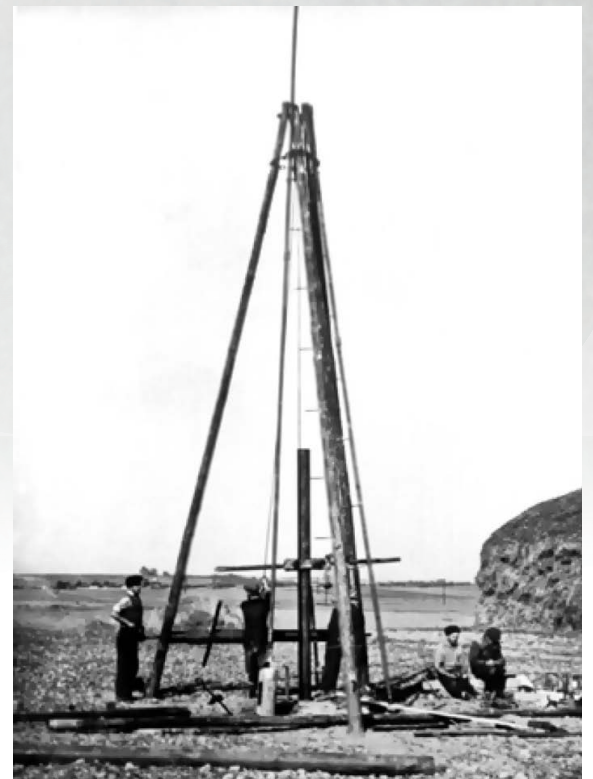
Autorzy: Michał Masłowski, Wojciech Paduchowski, Maja Wąchała
Recenzja: Andrzej Malik, dr Piotr Skubisz, dr Andrzej Sznajder
Projekt graficzny: Nowak_Projekt
Na zdjęciu: Modlący się pod krzyżem 27 kwietnia 1960 roku
Fot. AIPN.

NOWA HUTA – WZORCOWE MIASTO SOCJALISTYCZNE



Wyobrażenie Nowej Huty według Witolda Chomicza. Fot. Ośrodek Kultury im. C.K. Norwida.

Nowa Huta w narracji propagandowej pierwszej połowy lat 50. miała przyćmić stary i konserwatywny Kraków. To tutaj miał się wykuwać nowy, socjalistyczny człowiek, nieobciążony bagażem tradycyjnych wartości, w tym przywiązaniem do wiary ojców. To nie Nowa Huta miała być pod Krakowem, ale Kraków – pod Nową Hutą.



Ręczna wiertnica do badań geologicznych.
Fot. Archiwum „Głosu. Tygodnika Nowohuckiego”.

Zdjęcie z 25 czerwca 1949 roku przedstawiające początek prac ziemnych przy niwelacji terenu.
Fot. Archiwum „Głosu. Tygodnika Nowohuckiego”.

Od 1946 roku trwały przygotowania do budowy w Polsce dwóch wielkich kombinatów metalurgicznych. Ostatecznie postanowiono wznieść tylko jeden. O jego wielkości zdecydował Józef Stalin. 24 lutego 1949 roku władze komunistyczne wybrały na realizację projektu tereny należące do wsi Pleśzów i Mogiła położonych na wschód od Krakowa. Obok kombinatu miało powstać wzorcowe, socjalistyczne, stutysięczne miasto.

BUDOWA MIASTA



Brygada murarska przy pracy. Fot. Archiwum Jerzego Ridana.



„Junacy” stanowili dużą grupę budujących Nową Hutę. Fot. Archiwum „Głosu. Tygodnika Nowohuckiego”.

Budowa wielkiego kombinatu i miasta była oczkiem w głowie władz komunistycznych. Projekt został wpisany w sześcioletni plan gospodarczy, mający za zadanie dostosować polską gospodarkę do modelu sowieckiego. Do budowy zaangażowano brygady „junaków”, wyznaczano normy przodownikom pracy, którzy na wyścigi kładli cegły. Większość z nich dopiero na miejscu uczyło się swojego fachu. Pierwszy budynek mieszkalny oddano w grudniu 1949 roku, budowę kombinatu rozpoczęto rok później.

Nową Hutę budowała głównie ludność przybyła z terenów wiejskich, dla której miasto, jak i powstający przy nim kombinat, były szansą na awans społeczny. Nowe miasto miało zmienić rolnika w człowieka miasta i robotnika. Wielu mieszkańców Nowej Huty, mimo oderwania od rodzinnych korzeni, ateizacji i nacisków partii, nie wyrzekło się wiary i pragnęło kościoła.

Robotnicy odbierający nagrody za przekroczenie norm pracy. Fot. Archiwum Jerzego Ridana.



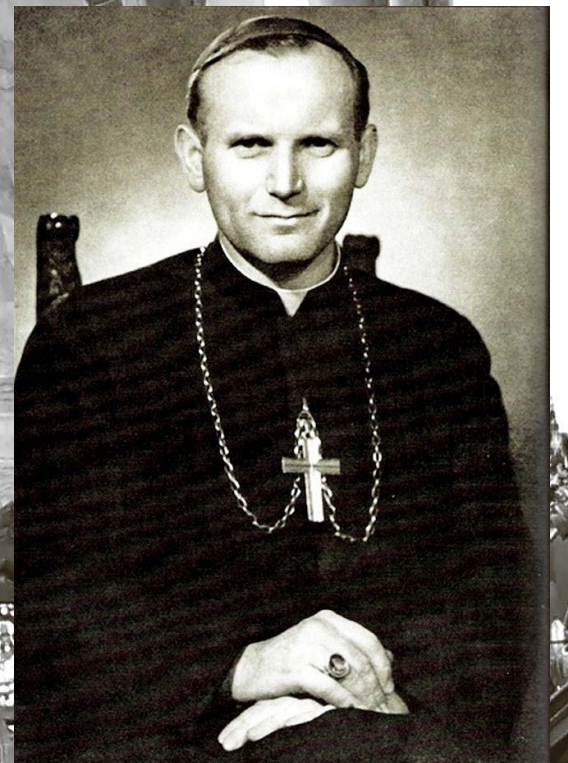
MIASTO BEZ BOGA?

Jednym z najtrwalszych mitów o Nowej Hucie jest twierdzenie, że była „miastem bez Boga”. Wobec braku świątyni w Nowej Hucie ludzie modlili się w bieńczyckiej kaplicy przy ochronce prowadzonej przez Siostry Służebniczki z Dębicy. W tej kaplicy już w 1950 roku głosił kazania ks. Karol Wojtyła. Również Opactwo Cystersów w Mogile, jak i kościół w Czyżynach, były ważnymi miejscami, do których pielgrzymowali mieszkańcy Nowej Huty.



Bp Eugeniusz Baziak. Fot. Wikipedia.

15 czerwca 1952 roku bp Eugeniusz Baziak erygował parafię pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Nowej Hucie-Bieńczykach, liczącą wtedy trzy tysiące mieszkańców. Pierwszym proboszczem został ks. Stanisław Kościelny. Wspierali go ks. Zbigniew Mońko, benedyktyni z Tyńca i ks. Karol Wojtyła. Rozpoczęto również starania o pozwolenie na budowę kościoła, śląc prośby do władz. Liberalizacja polityczna okresu polskiego Października 1956 przyniosła nadzieję na oczekiwane zmiany.

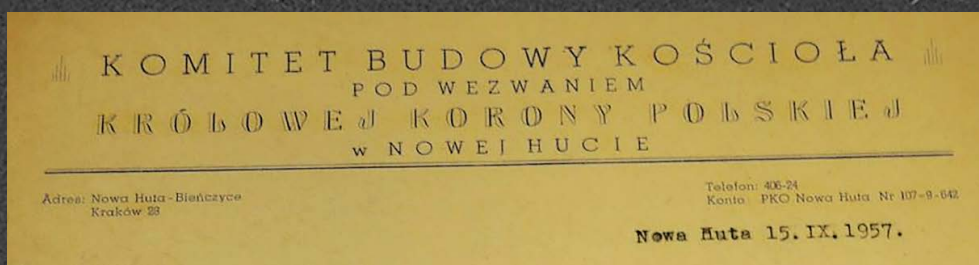


Bp Karol Wojtyła, 1958 r. Fot. Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie.

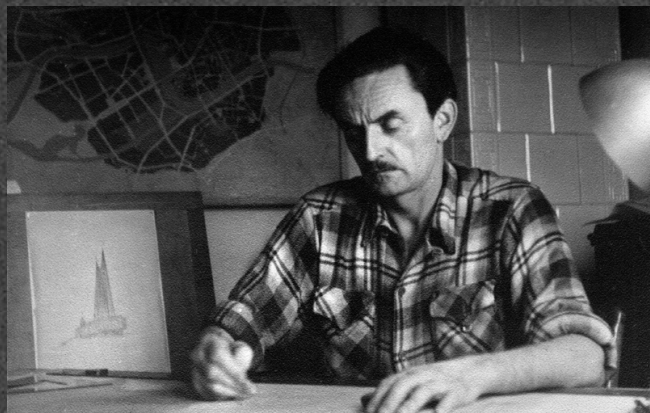


KOMITET BUDOWY KOŚCIOŁA

Wobec żądań wiernych i krakowskiej kurii władze ustąpiły. Zezwoliły, aby w Nowej Hucie pojawił się kościół. Przy parafii Nowa Huta-Bieńczyce powołany został komitet, który miał zorganizować budowę, a przede wszystkim zebrać potrzebne fundusze. Jego pierwszym przewodniczącym był Władysław Ryś, kolejnym zaś Jan Kotyza. Współpracowali z nimi administratorzy bieńczyckiej parafii: ks. Stanisław Kościelny.

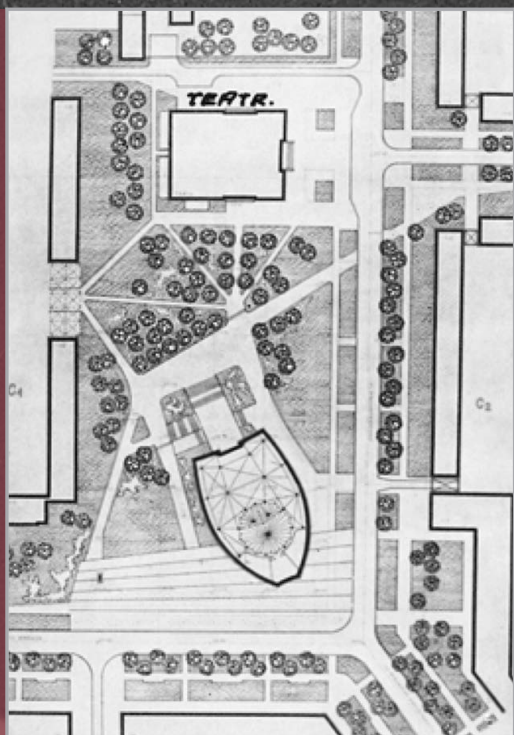


Nagłówek winiety oficjalnego pisma Komitetu Budowy Kościoła w Nowej Hucie.
Fot. Archiwum Akt Nowych.



Fot. Zbigniew Solawa. Fot. autor nieznany (ze zbiorów córki Agnieszki Solawy, pozyskane przez Leszka J. Sibile).

Komitet Budowy Kościoła ogłosił ogólnopolski konkurs na projekt świątyni, który wygrał krakowski architekt Zbigniew Solawa. W miejscu wybranym na budowę kościoła (wówczas u zbiegu ulic Marksa i Majakowskiego) 17 marca 1957 roku postawiono krzyż. Poświęcił go administrator apostolski diecezji krakowskiej bp Eugeniusz Baziak. Krzyż stał się od razu obiektem kultu.



Projekt zagospodarowania terenu wokół kościoła w Nowej Hucie. Fot. Archiwum Muzeum Krakowa.



Niezrealizowany projekt kościoła pw. Królowej Korony Polskiej autorstwa Zbigniewa Solawy.
Fot. Archiwum Muzeum Krakowa.

PRZECIWKOŚCIE

W 1958 roku władze państwowe postanowiły odejść od względnie liberalnej polityki w stosunku do Kościoła. Zamierzano nie wydawać nowych pozwoleń na budowę obiektów sakralnych na terenie całego kraju, a dotychczas wydane wycofać. Tak też stało się w wypadku Nowej Huty. 19 kwietnia 1960 r. proboszcz parafii w Bieńczycach ks. Mieczysław Satora otrzymał pismo od władz z żądaniem usunięcia krzyża.



Szkoła Podstawowa nr 87 („tysiąclatka”) w Nowej Hucie. Fot. Archiwum Muzeum Krakowa.

Na placu, na którym planowano wzniesić kościół, zdecydowano się wybudować szkołę, w ramach propagandowego projektu „Tysiąc szkół na Tysiąclecie Państwa Polskiego”. Była to pierwsza nowohucka „tysiąclatka”, stojąca do dziś. Wycofanie pozwolenia na budowę kościoła wzburzyło mieszkańców Nowej Huty.

Wobec nieusunięcia krzyża przez proboszcza parafii w Bieńczycach, przedstawiciele Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej oraz Wydziału do Spraw Wyznań Rady Narodowej Miasta Krakowa nakazali 27 kwietnia 1960 roku demontaż krzyża Przedsiębiorstwu Budownictwa Mieszkaniowego w Nowej Hucie.

Robotnicy podkopujący krzyż. Fot. AIPN.



INSTYTUT
PAMIĘCI
NARODOWEJ

UWAGA! KOMUNISCI!
BUDUJĄ SZKŁĘ TYŚIĄC
LECIE PANOWIE HYBA
NATO NIEPZWOLIMY ŻEBY
NA POSWIĘCONYM
MIEJSCU MIAŁA STAĆ
SZKOŁA BĘDZEMY GOŻEJ
WALCZYĆ JAK WĘGRY Z ROSJĄ

Plakat zdjęty przez MO z tablicy orientacyjnej stojącej nieopodal krzyża. Fot. AIPN.

OBRONA KRZYŻA

Wysłana na polecenie krakowskich władz partii grupa robotników ok. 9 rano rozpoczęła rozbiórkę okalającego krzyż płotka, po czym robotnicy przystąpili do jego podkopywania. Widzące to kobiety próbowały przekonać ich do odstąpienia od zamierzonej czynności. W momencie w którym krzyż zaczął się przechylać, obrzuciły wykopujących m.in. grudami ziemi, zmuszając ich do uciezki.

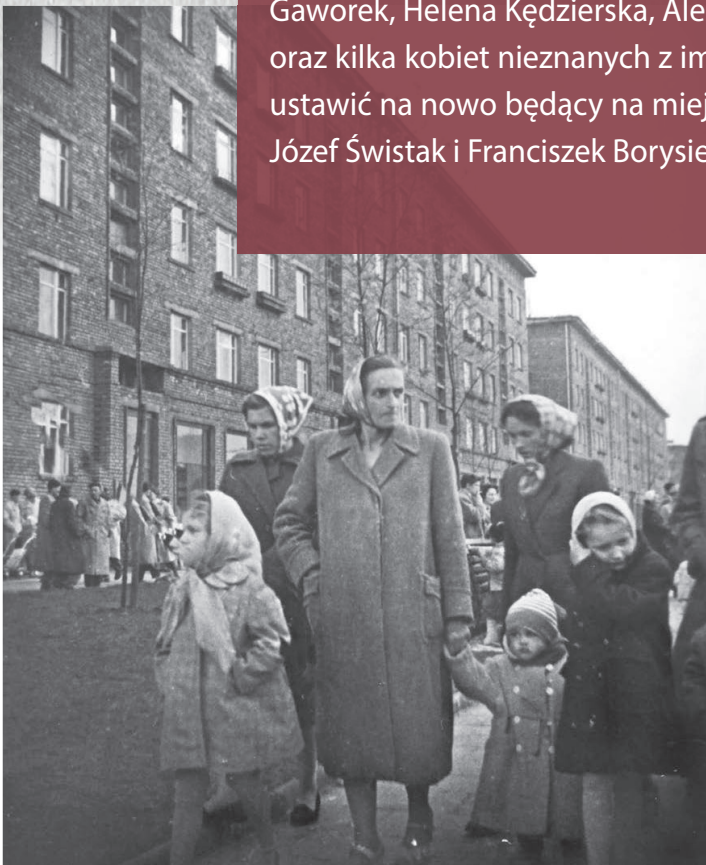


Moment obrony krzyża. Kobiety przepędzają robotników. Fot. AIPN.



NOWOHUCKIE KOBIETY

Symbolem obrony krzyża stały się nowohuckie kobiety. Nieopodal krzyża, u zbiegu ulic Marksa (Ludźmierskiej), Majakowskiego (Obrońców Krzyża) i Stefana Żeromskiego, kilka z nich pracowało w Zakładzie Oczyszczania Miasta (sprzątały ulice). To one, jako jedne z pierwszych, zauważyły robotników wykopujących krzyż. Wśród obrończyń krzyża były między innymi: Helena Musiał, Zofia Gaworek, Helena Kędzierska, Aleksandra Wiśniewska, Janina Drąg oraz kilka kobiet nieznanych z imienia i nazwiska. Krzyż pomagali ustawić na nowo będący na miejscu mężczyźni: Kazimierz Kozub, Józef Świstak i Franciszek Borysiewicz. Fot. AIPN.



Z biegiem czasu pod krzyżem gromadziło się coraz więcej osób. Palono świece, składano kwiaty, modlono się i dyskutowano. Śpiewano pieśni religijne. Wśród zebranych było dużo biegających i bawiących się dzieci.



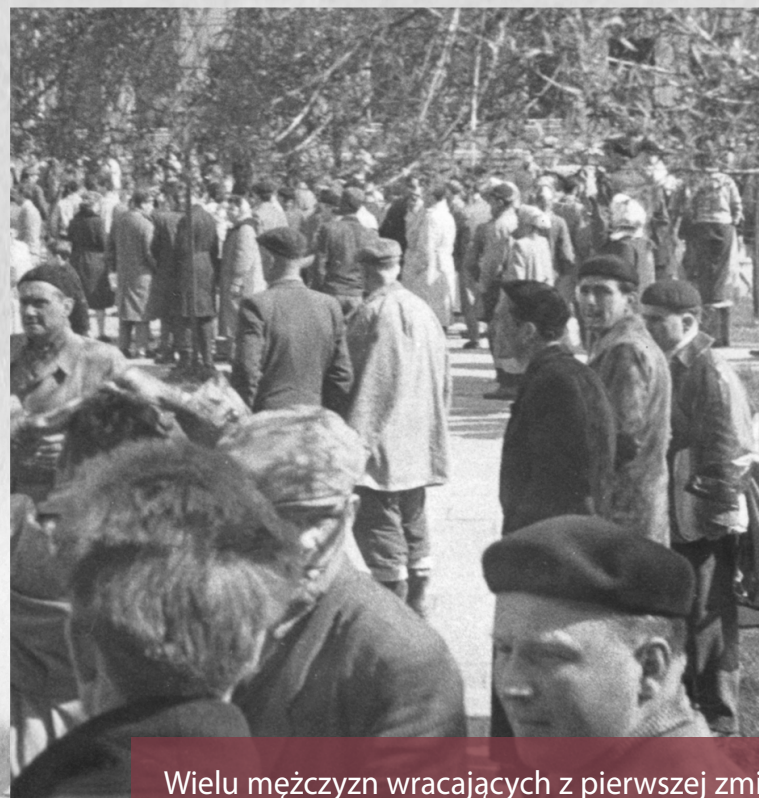
PROTEST NARASTA



Wśród zebranych trwały dyskusje. Fot. AIPN



Bawiące się dzieci wrzucały drewniane elementy budowlane do wykopu. Fot. AIPN.



Wielu mężczyzn wracających z pierwszej zmiany w kombinacie, dowiedziawszy się, że pod krzyżem coś się dzieje, przybyło na miejsce szukać swoich żon, dzieci, sióstr i matek. Na fotografiach widać dyskutujących i oczekujących na rozwój wypadków ludzi. Nie ma większego napięcia. Zdjęcia wykonywali tajni i jawni fotografowie, najczęściej funkcjonariusze MO/SB. Władza przygotowywała się do rozprawy z protestującymi.



PACYFIKACJA NOWEJ HUTY



Unikatowe fotografie przedstawiające zomowców pacyfikujących ludność Nowej Huty zgromadzoną obok budynku Dzielnicowej Rady Narodowej. „Czas Zatrzymany 2”, fot. Tomasz Bartosik.



Z akt MO/SB oraz ze wspomnień uczestników starć wiadomo, że były one bardzo gwałtowne. Do walki ze Zmotoryzowanymi Odwodami Milicji Obywatelskiej (ZOMO) ludność używała kamieni, doniczek z kwiatami, oderwanych części gzymsów kominowych, płyt chodnikowych oraz butelek z benzyną. Siły pacyfikacyjne używały pałek służbowych, środków chemicznych, specjalnie szkolonych psów, dwóch armatek wodnych oraz, co najważniejsze, broni palnej, w tym automatycznej.



Zdjęcie armatek wodnych używanych przez ZOMO (najprawdopodobniej takich wozów użyto przy pacyfikacji Nowej Huty w kwietniu 1960 roku. Fot. AIPN, ze zbiorów Adama Macedońskiego).

Około godziny 11.00 siły milicyjne podjęły pierwszą, nieudaną próbę rozproszenia wiernych, zaogniając jednocześnie sytuację. Modlący się rozpoczęli obronę krzyża, wykorzystując pobliskie wykopy i budując barykady uliczne między innymi z ławek. Wobec silnego oporu zgromadzonych siły pacyfikacyjne musiały się wycofać, a protestujący opanowali tereny w okolicach Straży Pożarnej, Dzielnicowej Rady Narodowej, placu Centralnego oraz alei Róż.

Tłum gromadzący się przed budynkiem Straży Pożarnej. Na drugim planie widoczni funkcjonariusze MO/ZOMO w hełmach i długich dermowych płaszczach. Fot. AIPN.

ESKALACJA WALK



Spalony kiosk „Ruchu”, znajdujący się naprzeciwko budynku Dzielnicowej Rady Narodowej. Fot. AIPN.



Spalony samochód ZOMO „GAZ”. Fot. AIPN.



Spalone wnętrza i dokumenty w budynku Dzielnicowej Rady Narodowej. Fot. AIPN.



Wybita witryna sklepu przy ul. Żeromskiego. Fot. AIPN.

Zdewastowany budynek Dzielnicowej Rady Narodowej. Fot. AIPN.



INSTYTUT
PAMIĘCI
NARODOWEJ

Wobec silnego oporu mieszkańców Nowej Huty ściągnięto dodatkowe siły milicyjne. Do najcięższych starć doszło już po zapadnięciu zmroku. O godzinie 21.31 na polecenie MO w dzielnicy wyłączono prąd. Wtedy protestujący wdarli się do wnętrza Dzielnicowej Rady Narodowej, podpalili ją i zdewastowali. Oprócz Dzielnicowej Rady Narodowej spalono stojący obok kiosk „Ruchu”, a w niektórych sklepach powybijano witryny. Spalono też jeden z samochodów ZOMO. Starcia trwały przez całą noc. Milicja i wojsko ostatecznie opanowały sytuację dopiero 28 kwietnia 1960 roku.

ECHA PROTESTÓW W MEDIACH

Na mocy decyzji Gomułki nastąpiła blokada medialna dotycząca wydarzeń w Nowej Hucie. Ogólnopolska prasa i radio milczały na ten temat, jedynie w lokalnej prasie pojawiły się krótkie wzmianki. Inaczej rzecz się miała z mediami światowymi, które relacjonowały i komentowały nowohuckie walki. Informacje pojawiły się w prasie francuskiej, niemieckiej, szwajcarskiej, włoskiej i amerykańskiej.

POLES SAID TO RIOT OVER CHURCH SITE

Mob in Nowa Huta Reported to Fight Police After City Blocks Building Plan

By Reuters.
WARSAW, April 28—The police clashed yesterday with citizens in the Polish steel manufacturing city of Nowa Huta, near Cracow, reliable sources reported here today.

At least fifteen policemen and an undetermined number of civilians were injured in street fighting. About fifty persons were arrested.

The town hall was set afire and two newspaper stands were sacked and burned, according to the reports.

Civili polacchi si battono contro reparti della polizia

Incidenti si sono prodotti a Nova Huta, un nuovo centro industriale sorto presso Cracovia

VARSAVIA, 28 aprile. — A la l'ultima des derniers renseignements parvenus de Nowa-Huta, l'émeute a été provoquée par une mesure qui aurait froissé le sentiment religieux des masses, on est en mesure d'affirmer, que l'enlèvement de la croix, n'a fait que permettre au mécontentement latent de se manifester. En effet, les ouvriers des hauts fourneaux et des aciéries Lenine de Nowa-Huta se cachent par leur mécontentement...

Poles Said to Riot in Protest Over Bar to Building Church

Continued From Page 1, Col. 6

streets named after Marx and Lenin, was unsuitable for a church and they planned a school there instead, sources said.

Women began the demonstration by singing hymns. It soon developed into scuffles with the police.

The scuffles became more serious when the crowd set up barricades.

The police used clubs and hurled tear-gas bombs to disperse the crowds, estimated at about 2,000. Some demonstrators tried to pick up the bombs and throw them back.

For a time, bitter fighting raged. The main clashes with the police occurred in the early evening after the day shift plant. The police were cleared however, what part the steel workers played in the battle.

Echauffourées à Nowa Huta

L'enlèvement d'une croix donne un prétexte à l'explosion de mécontentement populaire

Des troubles (qui éclatèrent) à Nowa Huta, important centre industriel de la Pologne, ont été provoqués par une mesure qui aurait froissé le sentiment religieux des masses, on est en mesure d'affirmer, que l'enlèvement de la croix, n'a fait que permettre au mécontentement latent de se manifester. En effet, les ouvriers des hauts fourneaux et des aciéries Lenine de Nowa-Huta se cachent par leur mécontentement...

Emeute sanglante à Nowa-Huta, où la population s'oppose à l'enlèvement d'une croix

VARSOVIE, 29 avril. — A la dernière des derniers renseignements parvenus de Nowa-Huta, l'émeute a été provoquée par une mesure qui aurait froissé le sentiment religieux des masses, on est en mesure d'affirmer, que l'enlèvement de la croix, n'a fait que permettre au mécontentement latent de se manifester. En effet, les ouvriers des hauts fourneaux et des aciéries Lenine de Nowa-Huta se cachent par leur mécontentement...

Sanguinosi scontri nei pressi di Cracovia

Gravi incidenti in Polonia. Declino di persone sono rimaste ferite quando una folla che protestava per lo spostamento di una croce...

NOUVELLE ÉCHAUFFOURÉE EN POLOGNE

la version gouvernementale des bagarres de Nowa-Huta

Le gouvernement de Varsovie, par le truchement de l'agence officielle de presse P. A. F., a enfin rompu le silence qui avait entouré les événements de Nowa-Huta. Cette agression a reproduit les traits d'un article paru dans un journal de Cracovie qui...

Revolte um eine Kirche in Polen

Warschau, 28 April (AP) — Ein Demonstrations in der Industriestadt Nowa Huta...

Warschau schweigt zu den Unruhen in Nova Huta

Warschau, 28 April — Die Unruhen in der Industriestadt Nova Huta...

„The New York Times” podał, że zamieszki wybuchły na skutek próby usunięcia krzyża przez władze. Amerykański dziennik przypominał 1 maja, że jeszcze niedawno komuniści zabierali zachodnich gości do Nowej Huty, prezentując ją jako symbol nowej Polski – marksistowskiej i ateistycznej. Podkreślano, że społeczeństwo polskie pozostało wierne religii, odrzucając dogmaty marksistowskie, które narzucano mu od piętnastu lat.

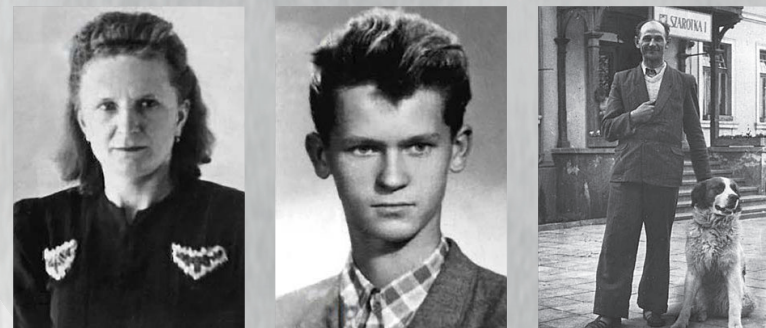
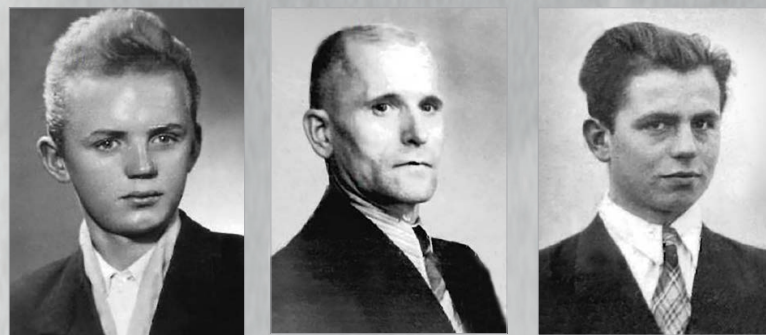
Wycinki z prasy światowej komentujące wydarzenia z Nowej Huty z dnia 27 kwietnia 1960 r. Fot. Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie



INSTYTUT
PAMIĘCI
NARODOWEJ

Nie jest możliwe ustalenie liczby rannych i poszkodowanych w starciach w Nowej Hucie. Bezpośrednich ofiar śmiertelnych nie było. W związku z wydarzeniami zatrzymano 493 osoby, które w trakcie przesłuchań bito. Przed sądem stanęło 115 z nich, 153 ukarano kolegami karno-administracyjnymi. Większość zatrzymanych zwolniono z pracy. Władysław Gomułka zapowiedział wysiedlenie z Nowej Huty tak zwanego elementu niepożądanego.

KONSEKWENCJE PROTESTU



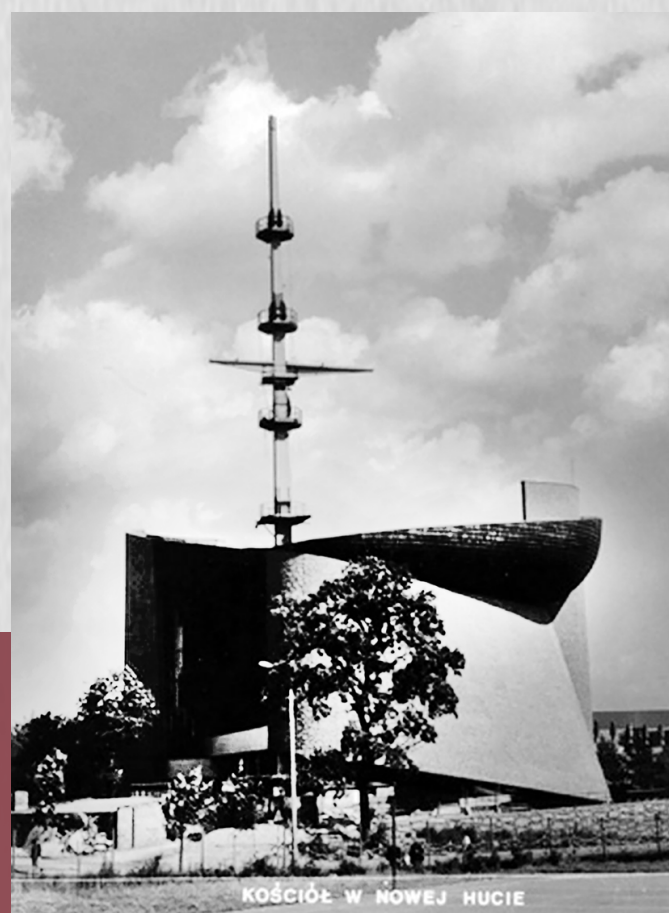
Fotografie osób, które zostały ranne na skutek postrzałów z broni palnej 27 kwietnia 1960 r. Górny rząd od lewej: Stanisław Zgraja, Tadeusz Miska, Jan Lis. Dolny rząd od lewej: Helena Majewska, Andrzej Wójcik, Izydor Szczupacki. Fot. AIPN.

„[...] **Ż**ują oni dziś w nowym, socjalistycznym stutysięcznym mieście w warunkach bez porównania lepszych niż dawniej. W tym nowym mieście dominuje coraz silniej świadomość wielkoprzemysłowych, zdyscyplinowanych, oddanych sprawie socjalizmu robotników. I to jest decydujące dla oblicza Nowej Huty, a nie pozostałe jeszcze resztki antyspołecznych szumowin, które niedawno dały o sobie znać w gorszących chuligańskich ekscesach. Załoga Huty im. Lenina słusznie potępiła haniebne wyczyny chuliganów podszytųjų przez klerykałów i wystąpiła w obronie porządku publicznego w swym mieście. Pora doprowadzić do końca prace nad zapewnieniem wzorowego ładu w Nowej Hucie i usunąć poza obręb miasta awanturników i darmożjadów, niczym nie związanych ani z pracą w Hucie im. Lenina, ani też z funkcjonowaniem gospodarki komunalnej czy rozmaitych usług dla ludności [...]”.

Fragment przemówienia Władysława Gomułki wygłoszonego na terenie kombinatu Huty im. Lenina, Nowa Huta, 14 maja 1960 r. Fot. Archiwum Muzeum Krakowa.



Wizyta I sekretarza KC PZPR Władysława Gomułki 14 maja 1960 r. w Nowej Hucie z okazji X-lecia kombinatu i Dnia Hutnika. Fot. Archiwum Muzeum Krakowa.



KOŚCIÓŁ W NOWEJ HUCIE

Kościół pw. Matki Bożej Królowej Polski w Krakowie (Arka Pana). Fot. AIPN.

Ofiara tamtego czasu nie poszła na marne. Wobec gwałtownych protestów władze musiały ustąpić. Krzyż ostatecznie został obroniony, ale na budowę świątyni zezwolono w innym miejscu. 18 maja 1969 roku metropolita krakowski kard. Karol Wojtyła wmurował kamień węgielny, poświęcony przez papieża Pawła VI, pod budowę pierwszego kościoła w Nowej Hucie. 15 maja 1977 roku kard. Wojtyła dokonał konsekracji tego kościoła, nadając mu wezwanie Matki Bożej Królowej Polski.

PAMIĘĆ O OBRONIE KRZYŻA

Pamięć o sprzeciwie wobec władzy komunistycznej przetrwała wśród mieszkańców Nowej Huty. Walka o krzyż nowohucki w dniu 27 kwietnia 1960 roku zapisała się na kartach historii Polski. W 1996 roku Jerzy Ridan nakręcił film pod tytułem „Róg Marksa i obrońców Krzyża”. Kustoszem pamięci o krzyżu nowohuckim jest krakowski artysta Adam Macedoński. Ważną postacią w popularyzacji historii obrony krzyża jest Jan Franczyk, opozycjonista z czasów PRL, dziennikarz i psycholog.



Pomnik w miejscu obrony krzyża. Fot. Leszek Sibila.



Adam Macedoński na obchodach rocznicowych. Fot. Leszek Sibila.

W 2007 roku w miejscu walki o krzyż odsłonięto pomnik symbolizujący to wydarzenie. W 2010 roku odbyły się uroczystości związane z 50. rocznicą wydarzeń. W ostatnim czasie kibice Hutnika Kraków organizują coroczne obchody upamiętnienia obrony nowohuckiego krzyża.

Fragment muralu na os. Tysiąclecia z upamiętnieniem wydarzeń z 27 kwietnia 1960 r. Fot. Wojciech Paduchowski.

1949r. KOMUNISTI BUDUJĄ NOWĄ HUTĘ.
DZIELNICA POWSTAŁA DLA PRACOWNIKÓW
HUTY IM. LENINA. MIAŁA BYĆ „MIASTEM BEZ BOGA”



Obchody 50. Rocznicy Obrony Krzyża. Fot. Leszek Sibila.

27.04.1960 MIESZKANCY NOWEJ HUTY
STANĘLI W OBRONIE KRZYŻA.
WALKA Z KOMUNISTAMI TRWAŁA KILKA DNI...
~„MEMORIAL” TATER
(NOWOHUCKA KREW) 2010

14.0
KRAKO
KAROL W
PRZYSZŁEJ